

HENRYK STREIT

IUDEX SUSPECTUS CZY INHABILIS? STUDIUM PRZYPADKU

Możliwość uchylenia się od rozstrzygnięcia sprawy przez sędziego, który z różnych powodów nie daje rękojmi, że wydane przez niego rozstrzygnięcie konkretnej sprawy cechować będzie bezstronność orzekania, to jedna z najistotniejszych gwarancji procesowych. Realizacja tej gwarancji w praktyce, będąc ważną i bezwzględnie konieczną, jest zarazem skomplikowana, gdyż chodzi w istocie o osiągnięcie kompromisu między prawem państwa do regulowania i skutecznego prowadzenia postępowania przed swymi organami a prawem strony do bezstronnego sądu¹.

W tym dwustronnym układzie państwo–obywatel występującego po stronie państwa sędziego, będącego bez wątpienia najważniejszym elementem składowym tego układu, chcąc *a priori* uznać za gwaranta osiągnięcia owego kompromisu, musiałoby się mieć pewność, że każdy kto jest sędzią, jako człowiek ma wyrobione w swoim sumieniu i świadomości przekonanie o bezwzględnej konieczności eliminowania sytuacji konfliktowych.

Zdawać należy jednak sobie sprawę z tego, że zapewnienie nieskazitelnej bezstronności któregokolwiek z sędziów jest praktycznie niemożliwe, gdyż każdy sędzia jako człowiek skażony jest jemu przynależnymi emocjami i pry-

Dr HENRYK STREIT – adwokat, adiunkt Katedry Prawa Cywilnego i Postępowania Cywilnego, Wydział Zamiejscowy Nauk Prawnych i Ekonomicznych KUL w Tomaszowie Lubelskim; adres do korespondencji: ul. Lwowska 80, 22-600 Tomaszów Lubelski.

¹ E. S z y m o s z e k, *Iudex suspectus w poglądach legistów i kanonistów XII-XIII w.*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, Prawo CX, 1982, nr 642, s. 3.

watnymi poglądami, które czynią niemożliwe wyeliminowanie z procesu myślowego elementów zewnętrznych, niezwiązanych z materią sprawy².

Nie mając więc jakichkolwiek gwarancji, że osoby będące sędziami posiadają ugruntowane w swoim wnętrzu przekonanie o bezwzględnej konieczności eliminowania sytuacji konfliktowych i zarazem możliwość wykluczenia z procesu myślowego elementów zewnętrznych niezwiązanych ze sprawą, oraz zważając równocześnie na to, że to oni kształtują wizerunek państwa i zaufanie do niego, państwo zobowiązane jest wnikliwie monitorować i eliminować dowolność interpretacyjną, przez sędziów, przypadków określanych mianem *iudex suspectus*, poprzez jednoznaczne ich definiowanie i włączanie do *iudex inhabilis*.

Bezstronność sędziego we wszystkich rodzajach postępowań przed sądem, a w szczególności bezstronność sędziego w postępowaniu karnym i rodzące się na tej kanwie dyskusje, stawiające sobie za cel, w większym lub mniejszym zakresie, wypracowanie skutecznych mechanizmów zapewniających rzetelność wyrokowania, to problem, który niezmiennie zachowywał i zachowuje aktualność, budząc emocje nie tylko tych, którzy bezpośrednio zetknęli się z wymiarem sprawiedliwości.

Emocje te są tym większe, o ile dyskusje dotyczą spraw zapadłych z oczywistą obrazą art. 41 k.p.k., w których to w postępowaniu apelacyjnym nie dopatrzono się uchybień w zakresie stosowania przez sąd I instancji uregulowań dotyczących *iudex suspectus*, a wniesienie kasacji przez stronę, z mocy prawa, było niedopuszczalne i tym samym uniemożliwiło uzyskanie stanowiska Sądu Najwyższego, które, bacząc na prezentowaną przez niego linię orzeczniczą, mogłoby niejednokrotnie zmienić bieg szeregu spraw – spraw, w których treść wyroków wydanych przez *iudex suspectus* zadały, trwały bądź przemijającą, śmierć cywilną wielu podsądnym.

Trudno przewidzieć, jak długie i owocne będą dysputy oraz waga przedstawianych w ich toku argumentów i kontrargumentów, a także jak przemyślane i skuteczne będą, w następstwie tych dyskusji, procedury regulujące te zagadnienia. Bezstronność orzekania nie będzie w pełni tak długo realizowana, jak długo sędzia i zarazem człowiek, który bezwzględnie musi cechować się silną osobowością i głęboką prawością, sam z siebie nie będzie rozumiał i prawidłowo postrzegał swojego powołania – powołania, u podstaw którego nie po-

² Z. T o b o r, T. P i e t r z y k o w s k i, *Bezstronność jako pojęcie prawne*, [w:] *Prawo a wartości. Księga jubileuszowa profesora Józefa Nowackiego*, red. I. Bogucka, Z. Tabor, Kraków 2003, s. 273.

winien nigdy lec imperatyw sprawowanego urzędu, dający poczucie nieomylności i nieograniczonej władzy nad podsądnym – a przecież też człowiekiem, a jedynie świadomość swojej zaszczytnej, ale przede wszystkim służebnej roli wobec stron postępowania oraz cel i powinność służenia tylko i wyłącznie im oraz prawdzie³.

Ów cel i powinność służenia stronom postępowania i prawdzie, wsparte fundamentalnymi zasadami niezawisłości i bezstronności orzekania, a w konsekwencji „zasadą zasad” – prawdy materialnej, które nigdy nie mogą doznać, nawet w najmniejszym stopniu, uszczerbku⁴, to jedyna droga prowadząca w demokratycznym państwie prawa do urzeczywistnienia zasad sprawiedliwości społecznej. To również dla sędziego droga do wypełnienia konkretną treścią zasady – *decorum ab honesto non potest separari*.

Istotą podjętych w tym opracowaniu rozważań jest wykazanie ułomności praktyki sądowej, będącej wynikiem jej dowolności interpretacyjnych – skazitelnosci bezstronności w zakresie stosowania instytucji *iudex suspectus*. Ta właśnie, niejednokrotnie rażąca, dowolność interpretacyjna, niemająca nic wspólnego ze swobodną oceną faktów przez sąd, będąca wyrazem owej ułomności praktyki sądowej, wydaje się bezwzględnie uzasadniać, *de lege ferenda*, poszerzenie, o wybrane przypadki, katalogu przesłanek ujętych w art. 40 § 1 k.p.k., skutkujących wyłączeniem sędziego z mocy prawa.

Dekodowanie znaczenia norm prawnych regulujących problematykę związaną z zapewnieniem bezstronności orzekania i zrozumienie bezwzględnej potrzeby rozszerzenia katalogu przypadków *de iure* wyłączenia określonego sędziego od orzekania w konkretnej sprawie, uzasadnia przedstawienie, jednego z wielu, układu procesowego zaistniałego w sprawie II K 499/04, rozpoznawanej przez Sąd Rejonowy w Przemyślu.

We wniesionym w październiku 2004 r. do Sądu Rejonowego w Przemyślu akcie oskarżenia oskarżonemu S.H. zarzucono popełnienie czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa określonego w art. 297 § 1 k.k., dokonanego w ten sposób, że w dniu 20 lutego 2001 r. działając w celu uzyskania od banku kredytu na zakup samochodu, przedłożył stwierdzające nieprawdę co do faktu nabycia pojazdu dokumenty w postaci umowy komisju oraz faktury VAT.

³ H. S t r e i t, *Iudex suspectus i jego wyłączenie jako gwarancja sprawiedliwego procesu w średniowiecznym prawie świeckim i kanonicznym*, [w:] *Kościół i Państwo w dziejach, źródłach i studiach nad przeszłością*, red. M. Stawski, Warszawa 2008, s. 53.

⁴ E. S k r ę t o w i c z, P. S t r z e l e c, *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26.04.2007 r. – I KZP 9/07*, „Ius Novum” 3(2008), s. 189.

W marcu 2005 r. Sąd Rejonowy w Przemyślu, którego przewodniczącym składu sądownego był sędzia K.A., w ramach prowadzonego przeciwko S.H. postępowania karnego o sygn. II K 499/04, opartego między innymi na wyłączonych materiałach ze sprawy II K 3/04, również prowadzonej w Sądzie Rejonowym w Przemyślu przez sędziego K.A., uznał oskarżonego S.H. winnym popełnienia zarzucanego mu czynu⁵.

Pomijając w tym miejscu aspekt oceny zasadności skazania tego oskarżonego przez w/w Sąd w sprawie II K 499/04, skazania, które budząc uzasadnione zastrzeżenia, przyciąga uwagę każdego dokonującego skrupulatnej kwerendy akt, stanowiących materiał do wyrażenia uargumentowanej faktycznie i prawnie wieloaspektowo krytycznej oceny procedowania sądu w ramach tego postępowania, można by pokusić się o stwierdzenie, że nie byłoby w tej sprawie nic nadzwyczajnego, gdyby nie to, że kilkanaście miesięcy wcześniej przed wydaniem wyroku dotyczącego oskarżonego S.H., jeszcze w styczniu 2004 r., ten sam sędzia – K.A., orzekając również jako przewodniczący składu sądownego w wyżej powołanej sprawie II K 3/04, za winnych popełnienia zarzucanych czynów uznał między innymi, poddających się dobrowolnie karze, trzech oskarżonych: S.B., P.B oraz O.M., w tym⁶:

– oskarżonego S.B. o to, że: w okresie od 2000 do 2001 r. jako kierownik sali obsługi klienta i weryfikator kredytowy banku, obowiązany na podstawie umowy o pracę do powiadomienia oddziału regionalnego banku o powstaniu okoliczności mogących mieć wpływ na wstrzymanie udzielonego kredytu, w zamiarze bezpośrednim uzyskania przez S.H. kredytu na zakup samochodu, zaniechał powiadomienia oddziału regionalnego banku – nadzorującego i kontrolującego sposób i prawidłowość wykorzystania udzielanych kredytów – o przedłożeniu w banku przez S.H. stwierdzających nieprawdę dokumentów postaci umowy komisum i faktury VAT oraz nierzetelnych pisemnych oświadczeń, dotyczących okoliczności mających istotne znaczenie dla uzyskania kredytu bankowego, tj. o czyn z art. 297 § 2 k.k.

– oskarżonego P.B. o to, że: w dniu 20 lutego 2001 r., będąc dyrektorem banku, w zamiarze bezpośrednim uzyskania dla S.H. kredytu na zakup samochodu, zawarł z S.H. umowę o udzielenie kredytu na zakup samochodu, na podstawie przedłożonych w banku, stwierdzających nieprawdę, dokumentów w postaci umowy komisum i faktury VAT, co do których to dokumentów miał świadomość, że stwierdzają nieprawdę, oraz na podstawie nierzetelnych pi-

⁵ Akta Sądu Rejonowego w Przemyślu, II K 499/04.

⁶ Akta Sądu Rejonowego w Przemyślu, II K 3/04.

semnych oświadczeń dotyczących okoliczności mających istotne znaczenie dla uzyskania kredytu bankowego, tj. o czyn z art. 297 § 1 k.k.

– oskarżonego O.M. o to, że: w dniu 20 lutego 2001 r., w zamiarze dokonania czynu zabronionego przez P.B. – dyrektora banku – upoważnionego na podstawie umowy o pracę do dysponowania składnikami majątkowymi tego banku w konkretnie oznaczony sposób – polegającego na zawarciu z S.H. umowy o udzielenie kredytu na zakup samochodu na podstawie przedłożonych w banku, stwierdzających nieprawdę dokumentów oraz nierzetelnych pisemnych oświadczeń mających istotne znaczenie dla uzyskania kredytu bankowego, swoim zachowaniem ułatwił jego popełnienie w ten sposób, że jako właściciel Auto Komisu wystawił fakturę VAT stwierdzającą dokonanie przez S.H. wymaganej przez bank wpłaty własnej z tytułu zakupu samochodu, pomimo niedokonania tej wpłaty, tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k.

Analiza treści zaprezentowanych czynów, przypisanych wydanym w styczniu 2004 r. prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Przemyślu oskarżonym: S.B., P.B. oraz O.M., nie pozostawia jakichkolwiek wątpliwości co do tego, że już wówczas sędzia K.A. w sposób jednoznaczny dał wyraz temu, że S.H. przedłożył w banku stwierdzające nieprawdę dokumenty w postaci umowy komisji i faktury VAT, i tym samym wyraził swoje przekonanie o popełnieniu przez niego czynu stypizowanego w art. 297 § 1 k.k., oraz konieczności uznania go winnym jego dokonania, co zresztą kilkanaście miesięcy później uczynił w sprawie II K 499/04.

Aby nie było jakichkolwiek wątpliwości co do tego, że materiały sprawy II K 3/04 stanowiły dowód w sprawie II K 499/04, podkreślić należy, że Sąd Rejonowy w Przemyślu na ostatniej rozprawie w sprawie II K 499/04 z urzędu dopuścił dowód z akt sprawy II K 3/04⁷, po czym wielokrotnie powoływał się na nie w pisemnym uzasadnieniu wyroku w sprawie II K 499/04, dając priorytet ustaleniom poczynionym w sprawie II K 3/04 przed tymi, które czyniono w trakcie procesu w sprawie II K 499/04.

W powyższym stanie faktycznym bezsporna jawi się okoliczność, że S.H. winnym popełnienia czynu zarzucanego mu w ramach sprawy II K 499/04, w której wyrok w I instancji zapadł dopiero w marcu 2005 r., *de facto* uznany został przez sędziego K.A. już w styczniu 2004 r. w sprawie II K 3/04 –

⁷ Protokół rozprawy głównej z dnia 23 lutego 2005 r., zalegający w aktach sprawy II K 499/04 Sądu Rejonowego w Przemyślu.

w której nie występował w jakiegokolwiek roli procesowej; a więc 14 miesięcy wcześniej.

Sąd Okręgowy w Przemyślu rozpatrujący apelację wywiedzioną w sprawie II K 499/04 przez S.H. i jego obrońcę, między innymi w zakresie obrazu art. 41 § 1 k.p.k. wyrażającej się w rażącym naruszeniu prawa, polegającym na niewyłączeniu się przez sędziego K.A. od udziału w sprawie II K 499/04 w sytuacji, gdy wcześniej orzekał w sprawie II K 3/04, w ramach której osądził osoby, których czyny były ściśle powiązane z czynem przypisanym S.H., i *de facto* osądził już wówczas również zachowanie S.H., stwierdził, że:

Sugerowanie jednak, że przewodniczący składu [sędzia K.A.] zajął już wcześniej stanowisko wobec winy S.H., jest całkowicie nieuprawnione. Zwrócić należy uwagę, że sędzia orzekał w innym składzie, przy zmienionych rolach procesowych poszczególnych osób, co determinuje odmienne kryteria oceny złożonych wyjaśnień i zeznań [...]. Okoliczności te nie pozwalają więc na powzięcie uzasadnionych wątpliwości co do bezstronności sędziego⁸.

W przedstawionych wcześniej realiach, czytając tak sformułowane przez Sąd Okręgowy uzasadnienie braku przesłanek do wyłączenia sędziego K.A. od orzekania w sprawie II K 499/04, nieodparte i zarazem uzasadnione jawi się stwierdzenie, że Sąd Okręgowy w Przemyślu powyższą argumentacją dał wyraz najdalej idącej i pejoratywnie rozumianej dowolności swojego zachowania, nacechowanej brakiem szacunku dla prawa i słusznego interesu strony.

Aby powyższa, tak kategorycznie negatywna, ocena zachowania Sądu Okręgowego w Przemyślu nie wydała się gołosłowna, wypada przywołać szereg orzeczeń Sądu Najwyższego⁹ wskazujących na bezwzględną potrzebę wyłączenia sędziego K.A. od prowadzenia sprawy II K 499/04, w tym również postanowienie wydane przez Sąd Najwyższy w dniu 8 listopada 2001 r.¹⁰, w którym to jednoznacznie stwierdzono, że w wypadku, gdy sędzia brał udział w rozpoznawaniu sprawy powiązanej z aktualnie rozpoznawaną sprawą, zajął stanowisko w poprzednio rozpoznawanej sprawie mającej ścisły związek z obecną sprawą, to należy uznać istnienie

⁸ Uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu z dnia 27 października 2005 r., sygn. II Ka 89/05, k. 10.

⁹ Zob. wyrok SN z 27 stycznia 1971 r., sygn. III KR 213/70, niepublikowany; wyrok SN z 31 maja 1985 r., sygn. V KRN 333/85, OSNPG 1985, nr 10, poz. 129; wyrok SN z 29 kwietnia 1982 r., sygn. II KR 78/82, OSNKW 1982, z. 10-11, poz. 76; uchwała SN z 19 listopada 1982 r., sygn. IV KZP 24/82, OSNKW 1983, z. 3, poz. 16; postanowienie SN z 4 lutego 1983 r., sygn. IV KZ 2/83, OSNPG 1983, z. 5, poz. 56.

¹⁰ Zob. postanowienie SN z 8 listopada 2001 r., sygn. IV KKN 169/97, LEX nr 51606.

uzasadnionych wątpliwości co do bezstronności tego sędziego. Idąc dalej, Sąd Najwyższy podkreślił, że niewyłączenie się w takim przypadku sędziego zawodowego z własnej inicjatywy od udziału w sprawie jest obrażą przepisu kodeksu postępowania karnego, mającą charakter niewątpliwy i oczywisty – naruszenie prawa następuje w stopniu rażącym¹¹.

Podobnie uważa też wielu przedstawicieli doktryny przedkładających wprost postulaty uzupełnienia katalogu *iudex inhabilis* o wskazany wcześniej stan procesowy¹².

Akcentując treść przytoczonego wyżej orzeczenia Sądu Najwyższego zauważyć wypada, że były również orzeczenia zawierające tezę przeciwną¹³. Odmienne stanowisko prezentowali i prezentują także przedstawiciele doktryny¹⁴, którzy pozostają jednak w dającej się zauważyć mniejszości.

Mając jednak na uwadze wszystkie powołane wcześniej poglądy judykatury jak i doktryny, bez cienia wątpliwości należy stwierdzić, że uzasadnienie opisanego wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu, stwierdzające brak przesłanek do powzięcia uzasadnionych wątpliwości co do bezstronności sędziego K.A., w realiach zaistniałego w tej sprawie układu procesowego, nie znajduje nawet uzasadnienia w poglądach doktryny i orzecznictwa, stojących na stanowisku, że w sytuacji wyłączenia sprawy jednego ze współsprawców do odrębnego postępowania nie zachodzi podstawa wyłączenia sędziego, mimo że wcześniej sędzia ten wydał rozstrzygnięcie co do jednego ze współsprawców.

¹¹ Zob. podobnie: wyrok SN z 29 sierpnia 2006 r., sygn. V KK 107/05, OSNKW 2006/10/96, „Biuletyn SN” 2006, nr 10; wyrok SN z 6 listopada 2007 r., V KK 33/07, LEX nr 332929.

¹² Zob. E. Skrętowicz, *Iudex inhabilis i iudex suspectus w polskim procesie karnym*, Lublin 1994, s. 34-35; t e n ż e, *Podstawy wyłączenia sędziego z mocy prawa w świetle orzecznictwa i doktryny*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, sec. G, 1969, vol. XVI, s. 345-346; M. Janowski, *Instytucja wyłączenia sędziego w polskim procesie karnym*, „Nowe Prawo” 1986, nr 9, s. 67; zob. glosy do uchwały SN z 30 maja 1969 r., VI KZP 54/68, E. Skrętowicza – „Nowe Prawo” 1970, nr 2, s. 304 n., oraz A. Kaftala – PiP 1970, nr 5, s. 823 n.; por. T. Grzegorzycy, *Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 182; por. glosę do wyroku SN z 29 sierpnia 2006 r., sygn. I KK 107/05, A. Gaberle, OSP 2007, nr 6, poz. 71.

¹³ Zob. wyrok SN z 8 stycznia 1958 r., sygn. III K 494/57, OSNPG 1968, z. 6, poz. 9; wyrok SN z 31 maja 1985 r., sygn. V KRN 333/85, OSNPG 1985, nr 10, poz. 129; uzasadnienie postanowienia SN z 13 lipca 2005 r., sygn. II KK 388/04, R-OSNKW 2005, poz. 1349.

¹⁴ M. Siwek, *Wyłączenie sędziego na wniosek w kodeksie postępowania karnego*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2002, nr 2, s. 57 n.; zob. t e n ż e, *Glosa do wyroku SN z 29 sierpnia 2006 r., sygn. V KK 107/05*, „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 11, s. 163-169.

Sąd Okręgowy w Przemyślu nie zauważył, bądź nie chciał zauważyć, że w tym konkretnym układzie procesowym zasadniczym argumentem przemawiającym za wyłączeniem sędziego K.A. od orzekania w sprawie II K 499/04 było nie tylko to, że wcześniej orzekał on w sprawie II K 3/04 dotyczącej współsprawców, a również i przede wszystkim fakt, że orzekając w sprawie II K 3/04, już wówczas w opisie czynów osób oskarżonych w tej sprawie trzykrotnie stwierdził, że S.H. – oskarżony dopiero ponad rok później w sprawie II K 499/04, w celu uzyskania kredytu przedłożył w banku stwierdzające nieprawdę dokumenty w postaci umowy komisu i faktury VAT, i tym samym wprost wyraził swoje przekonanie o konieczności uznania S.H. winnym popełnienia przestępstwa z art. 297 § 1 k.k.

Zachowując się w ten sposób, sędzia K.A. stworzył, w sprawie II K 3/04, swoisty prejudykat, któremu został posłuszny w sprawie II K 499/04.

Takim postępowaniem, w sprawie II K 3/04, sędzia K.A. naruszył fundamentalne zasady procesowe: skargowości, domniemania niewinności i prawa do obrony¹⁵, i z tych aż tylko powodów nie powinien był orzekać w sprawie II K 499/04, gdyż sam się pozbawił rękojmi bezstronnego jej rozpoznania.

Artykułując powyższe „zjawisko”, w sposób jednoznaczny stwierdzić należy, że ten brak subordynacji dla prawa po stronie sędziego K.A., nie znajdując stosownego napiętnowania w orzeczeniu Sądu Okręgowego w Przemyślu, który dodatkowo arbitralnie – aczkolwiek głośłownie „wytłumaczył poprawność” gwałcącego elementarne gwarancje bezstronności zachowania sędziego K.A., nie znalazł również oczekiwanej reakcji ze strony Rzecznika Praw Obywatelskich i ministra sprawiedliwości, którzy nie wykazali większego zainteresowania tym problemem, *a priori* uznając argumentację Sądu Okręgowego w Przemyślu za wystarczającą do odrzucenia w tym zakresie zarzutów zgłoszonych we wnioskach o wywiedzenie kasacji¹⁶.

Strona została pozostawiona samej sobie i swojej bezsilności „zgniecionej” machiną sprawiedliwości. Czy aby sprawiedliwości?

Problematyka wypełnienia konkretną treścią dyspozycji art. 41 k.p.k., tak jak wcześniej wskazałem, była przedmiotem dociekań judykatury i przedstawicieli doktryny na gruncie kodeksów postępowania karnego z 1928 r., 1969 r., i jest na gruncie kodeksu z 1997 r.

¹⁵ Por. uchwała SN z 10 lipca 1987 r., sygn. VI KZP 10/87, OSNKW 1987, z. 11-12, poz. 102.

¹⁶ Zob. akta sprawy PR V 861/571/06 ministra sprawiedliwości; zob. również: akta sprawy RPO-530749-II/06/ Rzecznika Praw Obywatelskich.

Zagadnienie wyłączenia sędziego, jak słusznie zauważa Sąd Najwyższy¹⁷, szczególnego znaczenia nabrało z chwilą wprowadzenia do kodeksu karnego z 1997 r. tzw. instytucji konsensualnych, sprzyjających szerszemu stosowaniu praktyki wyłączenia do odrębnych postępowań, ze sprawy głównej, spraw wybranych współoskarżonych, prowadzonych następnie przez tego samego sędziego, który wcześniej dokonał już, w sprawie głównej, rozstrzygnięć w stosunku do innych współoskarżonych.

Analiza takiej sytuacji procesowej przez Sąd Najwyższy legła u podstaw podjętej przez niego uchwały z dnia 26 kwietnia 2007 r., sygn. I KZP 9/07, zawężającej pole interpretacyjnej dowolności sędziów dyspozycji zawartej w art. 41 k.p.k. i tym samym wypełniającej ją konkretną treścią, w której stwierdza się, że:

W wypadku gdy materiał dowodowy, na podstawie którego orzeczono w przedmiocie odpowiedzialności karnej jednego ze sprawców czynu, miałby stanowić podstawę dowodową orzeczenia w przedmiocie odpowiedzialności karnej także i innego współsprawcy (podżegacza lub pomocnika) tego samego czynu, sędzia, który dokonał oceny dowodów w odniesieniu do jednej z tych osób, powinien być wyłączony od udziału w sprawie dotyczącej pozostałych z uwagi na istnienie okoliczności, która „mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności” w rozumieniu art. 41 § 1 k.p.k.¹⁸

W uzasadnieniu cytowanej uchwały, Sąd Najwyższy zwraca uwagę na celowość rozróżnienia przy analizowaniu zagadnienia związanego z rozstrzygnięciem przez tego samego sędziego, w różnych postępowaniach, w przedmiocie odpowiedzialności karnej dwóch lub więcej osób związanych z tożsamym zdarzeniem, trzech sytuacji:

- w której sędzia miałby orzekać w sprawie czynu osoby, której zarzuca się współsprawstwo *sensu stricto* z osobą lub osobami wcześniej osądzonymi za ten czyn, z udziałem w składzie orzekającym tego samego sędziego;
- w której sędzia miałby orzekać w sprawie czynu osoby, której zarzuca się podżeganie lub pomocnictwo (a więc współsprawstwo *sensu largo*) do czynu osoby lub osób wcześniej osądzonych za ten czyn, z udziałem w składzie orzekającym tego samego sędziego;
- w której sędzia miałby orzekać w sprawie osoby, której zarzuca się inny czyn, niż czyn przypisany osobie uprzednio osądzonej, z udziałem w składzie

¹⁷ Zob. uchwała SN z dnia 26 kwietnia 2007 r. – I KZP 9/07, OSNKW 2007/5/39, „Biuletyn SN” 2007, nr 4.

¹⁸ Tamże, s. 1 uchwały.

orzekającym tego samego sędziego, przy czym istnieje określony stopień powiązania pomiędzy tymi czynami.

Czyniąc powyższe rozróżnienie, Sąd Najwyższy stwierdza równocześnie, że:

[...] we wszystkich trzech opisanych wyżej układach procesowych, de lege lata zazwyczaj powinno nastąpić wyłączenie sędziego z powodów określonych w art. 41 § 1 k.p.k., gdyż w każdym z tych wypadków zazwyczaj należy dojść do wniosku, że w bardzo istotny sposób sędzia narażony jest na wewnętrzny konflikt sumienia, a co jeszcze pewniejsze – że następuje kumulacja czynników zagrażających postrzeganiu tej sytuacji jako bezstronnej¹⁹.

W tym miejscu należy wyjaśnić, że odwołanie się przez Sąd Najwyższy w zacytowanym stwierdzeniu do będącego przysłówkiem dookreślenia „zazwyczaj”, oznacza tylko tyle, co możliwość zaistnienia sytuacji procesowej, w której stopień powiązania dowodowego pomiędzy czynem współsprawcy już osądzonego a czynem, który miałby stanowić przedmiot osądu przez tego samego sędziego, pozwoliłyby uzasadnić orzeczenie w przedmiocie odpowiedzialności karnej określonej osoby bez odwoływania się do depozycji osoby uprzednio osądzonej oraz innych dowodów poddanych już analizie w związku z wydaniem orzeczenia wobec niej²⁰.

Adresatem normy powinnościowej, sformułowanej w tezie powyższej uchwały, Sąd Najwyższy ustanawia sędziego, który uprzednio orzekł w przedmiocie odpowiedzialności karnej innych osób na podstawie tego samego materiału dowodowego, jak i składu sądu właściwego do rozpoznania żądania sędziego o jego wyłączenie od udziału w sprawie lub też wniosku strony, a także składu sądu, który na etapie postępowania odwoławczego powołany jest do oceny, czy procedowanie w tym względzie przed sądem I instancji przebiegało prawidłowo²¹.

Tym samym, co uznać należy za wysoce doniosłe, w pierwszej kolejności ów punkt ciężkości przeniesiony został ze strony na Sąd.

Dysponując tak jasno sprecyzowanym poglądem wyrażonym w treści cytowanej wcześniej uchwały, wydawać by się mogło, że od tego momentu sytuacje procesowe w niej ujęte nie będą już rodzić jakichkolwiek wątpliwości po stronie osób odpowiedzialnych za realizację procesowej zasady bezstronności orzekania i tym samym nie będą już miały miejsca sytuacje takie, jak ta

¹⁹ Tamże, s. 8 uchwały.

²⁰ Tamże.

²¹ Tamże, s. 9 uchwały.

wcześniej opisana, będąca udziałem Sądu Rejonowego i Okręgowego w Przemyśle. Nic bardziej złudnego.

Należy zważyć, że do momentu wydania, tj. 26 kwietnia 2007 r., przez Sąd Najwyższy wyżej opisanej uchwały, funkcjonował cały ciąg orzeczeń Sądu Najwyższego wskazujących wprost na konkretne okoliczności i szczególnie potrzebę skrupulatnej ich oceny pod kątem *iudex suspectus*, a pomimo to, a nawet wbrew temu, zasada swobodnej oceny tych przesłanek przez Sąd, doznając niejednokrotnie ograniczeń wyrażających się w dowolności zachowań interpretacyjnych poszczególnych sędziów, doprowadzała do zaistnienia w praktyce orzeczniczej sądów sytuacji, takich jak chociażby ta w sprawie II K 499/04 Sądu Rejonowego w Przemyśle.

Podjęta przez Sąd Najwyższy cytowana wcześniej uchwała z dnia 26 kwietnia 2007 r., istotna i doprecyzowująca pewne kwestie, nie niesie jednak za sobą „ładunku”, który wprost przekładałby się na obowiązek zmiany dotychczasowych zachowań Sądu w sytuacjach w niej rozpatrywanych.

Idealna bezstronność, wyrażająca się w wyeliminowaniu z procesu myślowego sędziego wszelkich elementów zewnętrznych, nie jest możliwa²².

Z tych też względów, skoro nie można zapewnić stuprocentowej bezstronności orzekania jako takiej, to tym bardziej dla zmaksymalizowania wystąpienia okoliczności umożliwiających osiągnięcie takiego stanu, interes w bezstronnym i obiektywnym rozpoznaniu każdej sprawy, mając wymiar społeczny i nie mogąc być sprowadzony do zindywidualizowanych interesów sędziego oraz stron postępowania, wymaga ze strony państwa jednoznacznych uregulowań prawnych eliminujących między innymi możliwość wystąpienia nieprawidłowości, o jakich mowa w opisanej sprawie II K 499/04 Sądu Rejonowego w Przemyśle²³.

Tak więc, dopóki stany procesowe opisane we wcześniej powołanej uchwalę Sądu Najwyższego stanowiąc będą tylko okoliczności określane mianem *iudex suspectus* a nie *iudex inhabilis*, dopóty bezstronność orzekania, a w konsekwencji „zasada zasad” – prawdy materialnej, która nigdy nie może doznać nawet w najmniejszym stopniu uszczerbku, co najmniej na taki uszczerbek będzie narażona.

Za uznaniem sędziego w sytuacjach procesowych opisanych w powołanej wcześniej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2007 r. i tym sa-

²² T o b o r, P i e t r z y k o w s k i, *Bezstronność jako pojęcie prawne*, s. 273.

²³ Zob. postanowienie SA we Wrocławiu z dnia 1 sierpnia 2001 r., II AKo 312/01, OSA 2001/12/91.

mym w przytoczonym stanie faktycznym sprawy II K 499/04 jako *iudex inhabilis*, przemawia również orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka²⁴. W każdym bowiem z tych przypadków przeprowadzenie testu obiektywnego pozwalającego ustalić, czy udział sędziego w orzekaniu oferował odpowiednie gwarancje dla wyłączenia jakichkolwiek wątpliwości co do bezstronności jego osoby, każdorazowo wskazywać będzie na skazitelną bezstronność konkretnego sędziego.

Słuszność postulatu poszerzenia katalogu *iudex inhabilis* o opisane wcześniej przypadki, bardzo mocno uzasadniają również konstytucyjne gwarancje dostępu każdego obywatela do bezstronnego sądu²⁵, które to akcentują bezwzględną potrzebę niepozostawiania swobodzie uznania sędziowskiego – jak wykazałem nieraz rażąco wadliwej oceny sytuacji w zakresie *iudex suspectus*, w których *a priori* wiadomo, że sędzia nie będzie – bo nie może być – bezstronny, i to już od momentu, w którym przychodzi mu rozstrzygać w przedmiocie swojego wyłączenia od prowadzenia sprawy²⁶.

BIBLIOGRAFIA

- G r z e g o r c z y k T., Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym. Komentarz, wyd. V, Warszawa: Wolters Kluwer Polska – LEX 2008.
- J a n k o w s k i M., Instytucja wyłączenia sędziego w polskim procesie karnym, „Nowe Prawo” 1986, nr 9.
- K u b i c k i L., K u n i c k a - M i c h a ł s k a B., Zasady odpowiedzialności karnej w prawie polskim w świetle międzynarodowych standardów praw człowie-

²⁴ Zob. wyrok Wielkiej Izby Trybunału z 15 grudnia 2005 r. w sprawie Kyprianou versus Cyprowi, skarga nr 73797/01; zob. również orzeczenie Trzeciej Izby Trybunału z dnia 10 kwietnia 2003 r. w sprawie Sigurdsson versus Islandii, skarga nr 39731/98; K. S k u b i s z e w s k i, *Stosowanie i przestrzeganie prawa międzynarodowego w państwie*, „Państwo i Prawo” 1984, z. 9, s. 19-20; L. K u b i c k i, B. K u n i c k a - M i c h a ł s k a, *Zasady odpowiedzialności karnej w prawie polskim w świetle międzynarodowych standardów praw człowieka*, [w:] *Standardy praw człowieka a polskie prawo karne*, red. J. Skupiński, Warszawa 1995, s. 135-136.

²⁵ Zob. art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.

²⁶ A. Ł a b n o - J a b ł o Ń s k a, *Zasada bezpośredniego obowiązywania konstytucyjnych praw i wolności jednostki. Analiza prawno-porównawcza*, [w:] *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, red. L. Wiśniewski, Warszawa 1997, s. 64-81; A. P u ł ł a, *Idea konstytucjonalizmu w systemie zasad prawa konstytucyjnego*, „Przegląd Sejmowy” 1996, nr 5, s. 9-22.

- ka, [w:] Standardy praw człowieka a polskie prawo karne, red. J. Skupiński, Warszawa 1995.
- Ł a b n o - J a b ł o ń s k a A., Zasada bezpośredniego obowiązywania konstytucyjnych praw i wolności jednostki. Analiza prawno-porównawcza, [w:] Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona, red. L. Wiśniewski, Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe 1997.
- P u ł ł a A., Idea konstytucjonalizmu w systemie zasad prawa konstytucyjnego, „Przegląd Sejmowy” 1996, nr 5.
- S i w e k M., Głosa do wyroku SN z 29.08.2006 r., sygn. V KK 107/05, „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 11, s. 163-169.
- S i w e k M., Wyłączenie sędziego na wniosek w kodeksie postępowania karnego, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 75(2002), nr 2.
- S k r ę t o w i c z E., Iudex inhabilis i iudex suspectus w polskim procesie karnym, Lublin: Wydawnictwo UMCS 1994.
- S k r ę t o w i c z E., S t r z e l e c P., Głosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26.04.2007 r. – I KZP 9/07, „Ius Novum” 3(2008).
- S k r ę t o w i c z E., Podstawy wyłączenia sędziego z mocy prawa w świetle orzecznictwa i doktryny, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, sec. G, 1969, vol. XVI, s. 345-346.
- S k u b i s z e w s k i K., Stosowanie i przestrzeganie prawa międzynarodowego w państwie, „Państwo i Prawo” 1984, z. 9.
- S t r e i t H., Iudex suspectus i jego wyłączenie jako gwarancja sprawiedliwego procesu w średniowiecznym prawie świeckim i kanonicznym, [w:] Kościół i Państwo w dziejach, źródłach i studiach nad przeszłością, red. M. Stawski, Warszawa: Szkoła Wyższa Przymierza Rodzin 2008.
- S z y m o s z e k E., Iudex suspectus w poglądach legistów i kanonistów XII-XIII w., „Acta Universitatis Wratislaviensis”, Prawo CX, 1982, nr 642.
- T o b o r Z., P i e t r z y k o w s k i T., Bezstronność jako pojęcie prawne, [w:] Prawo a wartości. Księga jubileuszowa profesora Józefa Nowackiego, red. I. Bogucka, Z. Tabor, Kraków: Zakamycze 2003.

IUDIX SUSPECTUS OR INHABILIS? A CASE STUDY

S u m m a r y

The judge's impartiality in all kinds of court procedures, and especially impartiality in penal procedure, is one of the most important trial guarantees. The ideal impartiality that is expressed in eliminating any external elements from the judge's mental process, is not possible, since any judge, as a human being, is infected with emotions and private views that he is entitled to, which makes it impossible to eliminate external elements, that are not connected

with the matter of the case, from his mental process. The interest in impartial and objective hearing of every case, which has a social dimension and cannot be reduced to the judge's and the parties' individualized interests, requires unambiguous legal regulations by the State that would eliminate cases of making a ruling by a *iudex suspectus*. As long as the trial situations, in which it is *a priori* known that the judge will not be – for he cannot be – impartial, will only constitute circumstances defined as *iudex suspectus*, and not *iudex inhabilis*, the impartiality of making a ruling, and hence “the rule of rules” – of the material truth that may never be harmed in the least degree, will at least be exposed to such a detriment.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: *iudex suspectus*, *iudex inhabilis*.

Key words: *iudex suspectus*, *iudex inhabilis*.